

# Piotr Szczepanik, Bajka wujka Piotra

Był raz. Był raz przed laty,  
Był król. Był król bogaty,  
Co miał? Miał wielki zamek,  
A w nim? A w nim komnaty,  
Pierwszą, drugą, trzecią, czwartą, piątą, szóstą,  
I w tej komnacie stał, stał w niej  
Cudowny kwiat, kwiat zaklęty był, był weń zaklęty ktoś,  
Bo raz czarownik zły królownę zaklął w kwiat,  
I król nie umiał jej ożywić, nawet łąką,  
A łzy płynęły, a król umierał, a czas uciekał,  
I kwiat rozkwitał. Nie!

Był też, był rycerz śmiały,  
Przez świat wędrował cały,  
Odnalazł czarownika,  
Bo chciał się z nim potykać,  
Zbił go? Stał w jednej chwili,  
I co? Szczęśliwie żyli,  
Ten chwyt z królowną właśnie,  
Bo tak jest zwykle w baśni,  
W pierwszej, drugiej, trzeciej, czwartej, piątej,  
W KAŻDEJ!